



4-letnia dziewczynka w samej piżamce błąkała się po Iławie

data aktualizacji: 2022.08.23



"Dziewczynka w wieku około 5 lat stoi pod blokiem w samej piżamce, twierdzi, że rodziców nie ma i jest sama..."

To początek informacji, jaką przekazał oficerowi dyżurnemu KPP w Iławie mężczyzna, który rozwozi pieczywo. Na miejsce natychmiast został wysłany policyjny patrol. Okazało się, że dziewczynka wyszła z domu, wykorzystując chwilową nieuwagę cioci i otwarte drzwi. Dzięki reakcji świadka cała i zdrowa wróciła do opiekunki.

We wtorek (23.08.2022) po godzinie 5:00 oficer dyżurny otrzymał nietypowe zgłoszenie dotyczące samotnie spacerującej małej dziewczynki.

- Informację przekazał policjantom mężczyzna rozwożący pieczywo - mówi st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - Zgłaszający oświadczył, że dziecko nie potrafiło wskazać, gdzie mieszka, tylko mówiło, że "mama i

tata pojechali".

Na miejsce natychmiast został skierowany patrol policji, który zaopiekował się dziewczynką. W trakcie dalszych czynności funkcjonariusze ustalili, że jest to niespełna czteroletnia dziewczynka. Wiedziała, że jest bezpieczna i policjanci przyjechali, aby jej pomóc, dlatego bez wahania pokazała, gdzie mieszka. Pod wskazanym adresem funkcjonariusze zastali zmartwioną ciocię. Oświadczyła, że brat wychodził rano do pracy i mógł nie zamknąć drzwi na klucz, a 4-latka wykorzystała sytuację i wyszła z domu.

Dzięki reakcji świadka dziecko całe i zdrowe wróciło do domu. Ale gdyby nie postawa mężczyzny, który właściwie zareagował, ta sytuacja mogłaby skończyć się nawet tragicznie.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68472-4-letnia-dziewczynka-w-samej-pizamce-blakala-sie-po-ilawie>